

# THE LAST MAGAZINE

numer specjalny

NUMER 1/2026 (2)

tylko o Vasco

## Przygrywka

Wiele szanujących się magazynów wydaje w pewnym momencie numer specjalny, poświęcony jakiemś szczególnemu zagadnieniu. A to wybór gier na Atari, a to wszystko o modemach i sieciach komutowanych, czy też numer wprowadzający ewentualnego początkującego czytelnika w tematykę - był w którymś momencie taki Bajtek, co miał nawet projekt joysticka z pokrywki od słoika i kilku gwoździ. Nigdy nie zrobiłem, ale może jeszcze nie wszystko stracone...

My również postanowiliśmy wydać więc numer specjalny, szczególnie, że mamy akurat zupełnie wyjątkową okazję. Znany i powszechnie lubiany Vasco starzeje się na tyle, że nawet pokładom węgla kamiennego (krajowego! nie z importu!) jest cokolwiek nieswojo. Z tej okazji poprosiliśmy kilka osób, żeby napisały dla Vasca coś od siebie, a my to tu w jednym miejscu zbierzemy i powstanie taka być może sympatyczna pamiątka, nawiązująca klimatem do początków demosceny, kiedy ludzie potrafili napisać list, wysłać go bądź to na dyskietce, czy na dołączonej do niej kartce i cierpliwie oczekiwać na reakcję (lub jej brak).

Teksty, które udało nam się zebrać możecie przeczytać na kolejnych stronach numeru i muszę przyznać, że pokazują one wyraźnie dla jak wielu z nas Vasco był pierwszym przewodnikiem po tym nowym świecie, gdzie nienajnowsze, ale jakże fascynujące komputery połączyły grono młodych ludzi z różnych zakątków kraju relacją, która przetrwała następne 30 lat.

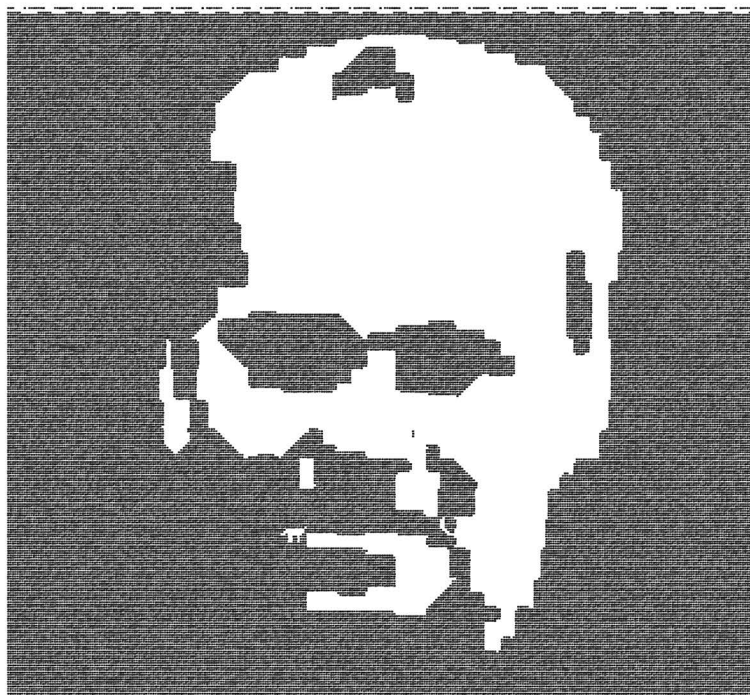
Czytając dziś ich wspomnienia uświadomiłem sobie, że chociaż moja droga do tej społeczności była inna - mój pierwszy list dostałem od Van Eijka, na pierwsze party (Rush Hours 1997) pojechałem ze Slavesem i resztą ekipy z kanału IRC Hataris, a w towarzystwo wprowadzał mnie MacGyver - to jednak każdego lata i każdej zimy z przyjemnością melduję się na imprezach organizowanych przez Vasca, tak jak i setka innych zadowolonych partyzantów.

Mimo tego, że nie wywijałem w tańcu reklamówka, nie dostałem bana na Opalenicę, czy wreszcie nie odklejałem znaczków nad parą, czuję, że jestem na swoim miejscu. I za to Vasco serdecznie Ci dziękuje.

Zyj nam pięćset lat i wiedz, że doceniamy to co robisz.

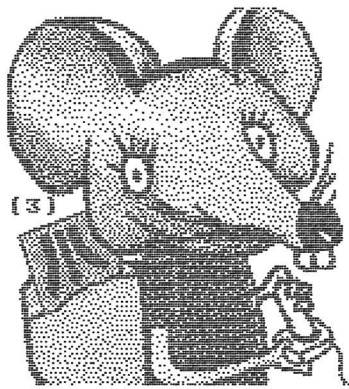
Milej lektury,

krap.



## Kto w numerze?

|                                        | str |
|----------------------------------------|-----|
| Piguła, lewis, Sylwia, mikey, larek .. | 2   |
| marekp, GRUBshy, McMaster, Mateos,     |     |
| Cobra, Voyager, Miker, Dracon...       |     |
| Agnieszka, nosty .....                 | 3   |
| koala, trix, SuH, as, LiSU .....       | 4   |
| Raf, Zoltar X, Święty, Messy, Gzynio,  |     |
| Kroll .....                            | 5   |
| dely, Mtp, Aspen, roksik, marduk ..... | 6   |
| Innuendo, Luke, Lizard, kris3d,        |     |
| grzybson, Ev!, mono .....              | 7   |
| Sebaloz, Mq, kya .....                 | 8   |
| pirx, epi, Roo .....                   | 9   |



# 44<sup>(1)(2)</sup> listy do Vasco

Vasco,  
Trudno uwierzyć, ile lat minęło od czasów, gdy z wypiekami na twarzy czekało się na kolejną kopertę ze swapy, a wyjazd na zlot Atari był wydarzeniem, o którym mówiło się tygodniami. Miałem szczęście przeżyć kawał tego czasu razem z Tobą. Wspólne swapy, godziny rozmów, kolejne zloty, nowe znajomości i ta atmosfera, której nie da się opisać nikomu, kto tego nie przeżył. To są wspomnienia, które zostają na całe życie.

Dziękuję Ci za te wszystkie lata przyjaźni, pasji i za to, że nadal robisz tyle dobrego dla naszej atarowskiej społeczności. Dzięki takim ludziom jak Ty duch Atari wciąż żyje.

Życzę Ci przede wszystkim dużo zdrowia, spokoju, niekończących się pomysłów i energii do organizowania kolejnych spotkań. Niech nigdy nie zabraknie Ci wiernych przyjaciół, dobrego humoru i powodów do uśmiechu. No i oczywiście... żeby każde kolejne Lost i Last Party kończyło się równie udanie jak te najlepsze sprzed lat.

Wszystkiego najlepszego, Rafale!  
Do zobaczenia na następnym zlocie - jak za dawnych, dobrych czasów!

Marcin (Piguła)

"Czy to Pan przywiózł demo Hardów z Megier na to party?" - od tego pytania zaczęła się nasza znajomość na Quast Party w Ornece w 1995 roku. Mój pierwszy zlot i od razu dostąpiłem zaszczytu poznania starszyzny tej sceny... Znaczący, najbardziej znanego swappera :) Warto też wspomnieć, że nikt nie mówił na zlocie do nikogo per "Pan".

I tak to już trwa 31 lat... Okrągła rocznica! A potem już poszło z górki: Last Party, na którym wystawiałem swoje pierwsze demo, potem Łańcut Ludzikuff, gdzie wszystkich zamurował Numen, Era Glucholazów, Wapniaki, no i nowożytnie licheńskie zloty. I na wszystkich tych party wszedłoby Vasco.

- 1 - no ok, nie 44 listy, tylko listy od 44 osób, ale dalej fajnie wyszło. Bardzo nas cieszy taki odzew na szybką akcję na ostatnią chwilę.
- 2 - w oryginale było "44 gry na Atari", ale na Vasca nie ma żadnych gier.
- 3 - obrazek szczuroida pochodzi z okładki czasopisma "KOMPUTER", dodatek specjalny grudzień 1987 r.

Wygląda na to, że Twoja działalność organizacyjna się dopiero rozkręca, więc mam nadzieję, że za kolejne 31 lat będziemy planować kolejne 31 edycji Last i Lost Party. Wszystkiego najlepszego na te okrągłe urodziny!

PS. A "Joyride" na party przywiózł Hermes, co nie?

Lewis

Vasco, w dniu twojego święta życzę Ci wszystkiego najlepszego!

Sylwia

Kiedy w 1995 albo 1996 roku grałem na gitarze, szukałem czegoś co pozwoliło by mi na Atari układać sobie podkłady basowo-perkusyjne. Nie było jeszcze Google i Internetu pod strzechą, więc odpaliłem TeleGazetę ;) a tam niejaki Vasco oferuje 6 dyskietek z samplami (Sample collection to się chyba nazywało). No to napisałem, wysłał mi te dyski oraz listek, że jak coś, to w 1997 jest party w Ornece i będzie dużo ludzi :) No to pojechałem. Od tamtej pory utknąłem w świecie - z przerwami - do dzisiaj. Gdyby nie tamto ogłoszenie i nie tamten Vasco - być może mogło by się nic nie wydarzyć. Najlepszego, Vasco! 6x64 lat w zdrowiu i pomyślności.

Dzięki za wszystko!

mikey (ind/ng/bjb/ng)

Drogi Vasco!

Z okazji Twoich urodzin chciałbym złożyć Ci najlepsze życzenia oraz podziękować za te wszystkie lata naszej znajomości.

Znamy się osobiście od bardzo dawna, ale jedno szczególne wspomnienie mocno zapadło mi w pamięć. Był to koniec lat dziewięćdziesiątych (zabij, ale nie pamiętam dokładnie), kiedy to jako pierwsza osoba

## The Last Magazine

Magazyn Fundacji Historii Komputerów Domowych, numer 1/2026 (2).

Redakcja: krop, lewis  
Współpraca: dely, kya

Wydawca:  
maque maciej grzeszczuk  
ul. majewskiego 10/2  
02-104 warszawa  
tel: +48.737.300.000

E-mail redakcji:  
redakcja@fhkd.pl

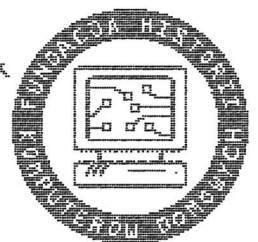
Strona www:  
<https://fhkd.pl/>

Skład komputerowy:  
Zawartość magazynu przygotowana z wykorzystaniem programu "The News Station" by Alan Reeve (1986)

Większość treści powstała na fizycznym komputerze Atari 130XE.

ISBN:

978-83-937954-3-7



z ówczesnej demosceny odpisałeś na mój list. Wprawdzie nie oczekiwałem tego, bo ja tylko zamówiłem zina na dyskietkach, ale wraz z nośnikami (kto wpadł na pomysł nagrywać dane na drugiej stronie poprzez odwrócenie dyskietki?! Moja stacja XFSS1 nie tolerowała takich sztuczek! ;)) dostałem też zaproszenie na atarowskie party, które organizowałeś - Lato Ludzików.

Niestety, nie mogłem wtedy skorzystać z zaproszenia, ale to właśnie ten wyjątkowy, kumpelski gest sprawił, że poczułem ducha sceny.

Dziękuję za to!

Zyczę Ci mnóstwa weny, zdrowia i kolejnych wspaniałych zlotów!

larek

No nie wiem. Tekst ma być na 720 znaków, bo coś tam. Pytanie, czy ze spacjami, czy bez. Mam nadzieję, że ze spacjami. Ale to dalej sporo. W sumie mogę poprosić AT żeby coś napisało, ale AT nie wolno prosić. No i trochę nie wypada... Teraz jest 250 znaków. To jeszcze brakuje 470. A raczej brakowało tyle w momencie, jak pisałem to 250, teraz brakuje już tylko 364. Dobra, pasuje teraz. Vasco, to Ty mnie wyciągnąłeś z kameralnego spotkania

STkowców w Opalenicy i wciągnąłeś w ten dziwny świat ósmiobitowego rozgardiaszu z jego piskami i migającymi ekranami. Bez Ciebie nie poznałbym tej całej szalonej "demosceny" i tych wszystkich wspaniałych ludzi. Dziękuję Ci za to serdecznie. Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin!

marek

Była ciemna, burzliwa noc... no dobra, to nie Fistaszki.

To był nasz pierwszy zlot - Ornetą 97. Oczywiście mało nie wypadły nam z orbit, gdy

oglądaliśmy te wszystkie identyfikatory z ksywami, które do tej pory znaleźliśmy tylko z creditsów i Telegazety. I wtedy Brat szturchnął mnie i powiedział "Ty, to chyba Vasco!".

Tak, to był ON. Zarośnięty niczym drwal, oczy przekrwione, głos zachrypnięty.

Jak nam wytłumaczył, niedawno łagodził spór między Swordsami i Apocalypse Riders i miał właśnie kaca giganta.

I tak go zawsze pamiętamy - jako człowieka zdolnego do największych poświęceń.

GRUBshy/SSG McMaster/SSG

Znamy się prawie 30 lat, niespełna setka listów, wspólnych zlotów nie zliczę...

Zyczę Ci jeszcze dwa, trzy, pięć razy tyle!

Mateos / Krzysiek

Zyczę Ci zdrowia, abyś mógł przez długie lata organizować party z takim rozmachem i energią, jak dotychczas.

Niech każda impreza będzie dowodem na to, że niemożliwe dla Ciebie nie istnieje.

Zyczę niegasnących pasji oraz kolejnych, wspaniałych wydarzeń związanych z demosceną nie tylko dla Atari. ;)

Cobra/Samar/Dream

Zyczę Ci, żebyś zawsze miał wokół rodzinę i przyjaciół, pólkę pełnych książek, teatrów z intrygującymi spektaklami.

Wystarczająco dużo sił na kolejne Losty, Lasty i Purkony (oraz by terminy imprez nigdy nie popadały w kolizje). Dużo zdrowia i zawsze zielonych kwadracików w "self testach".

Voyager

Elo Wasko! Z tej strony Twój koszmar z Opalenicy, pogromca Musaków, krzesel i torebek foliowych. W wolnych chwilach muzyk, crazy-dancer i... notoryczny przeszkadzac! :D Nie życzę Ci, żebyś duży rósł, bo to już nie te czasy, jednak staraj się nie być starszy od węgla. Zdrówka, zdrówka i jeszcze raz piniązków życzę...

Miker!

Zyczę Ci Vasco, żeby w życiu wszystko było morowe, aby gdzieś z kieszeni zawsze wystawał bilet na upragniony spektakl, na który dojedziesz swoim samochodem i nawet, jeśli z przysgodami, to tylko tymi klawymi. Niech uginające się regały szybko zapełniają się książkami, a kartki od czekolady niech nie tylko się sklejają, lecz także teleportują do fantastycznej krainy i przypominają lata dzieciństwa, gdy drzewa zamieniały się w węgiel. Abyś miał siły na wieczne Lasty, a gdy się przypadkowo zgubisz, to zawsze odnajdziesz się na Łoście pośród przyjaznych Ludzików.

6502 lat!

Dracon\_\_

Vasco, a dla mnie Rafał!

Kiedyś, bodajże w 1993 roku, zaprosiłeś mnie na pierwszy zlot, nie wiedziałem, jak bardzo zmieni to moje życie.

Pokazałeś mi wtedy swoją pasję, a wraz z nią całe grono barwnych, inteligentnych ludzi, których łączy nie tylko wspólne zainteresowania, ale też - z biegiem lat - bardzo silne więzi. Jesteś ich strażnikiem, koordynatorem i łącznikiem. Widzę, jak zależy Ci na spajaniu społeczności, ile wysiłku i czasu poświęcasz na podtrzymywanie tych relacji, zapewnianie na zlotach przyjaznej przestroni do spotkań, rozmów do rana i wymiany poglądów. A ja, choć nadal nie odróżniam Atari 400 od Atari 800, jednak wiem, kiedy mam do czynienia z Commodore. Dzięki Tobie.

Zyczę Ci, aby to, co dla Ciebie tak ważne, dawało Ci radość i spełnienie.

Bądź szczęśliwy!

Agnieszka

Vasco, sprawiłeś, że Licheń nie kojarzy mi się wyłącznie z pedofilią, ale też z przyjaciółmi, emocjami, śmiechem i dyskusjami do rana. I z Atari.

Na wyjazd do Lichenia czekam bardziej,  
niż na podróż do Tokio, Dubaju, a nawet  
do Gdańska!

Dzięki Tobie dowiedziałem się też, że  
są ludzie, którzy chodzą do teatru kilka  
razy w roku (chyba w tygodniu - przypis  
redakcji, która nie mogła się powstrzy-  
mać, wybaczyć! oraz tacy, którzy potra-  
fia zjeść czekoladę na raz. Czasem jest  
to nawet ta sama osoba.

Najstarszy Atarowcu na Scenie\*, dużo  
zdrowia, energii i chęci do organizacji  
złotów przez kolejne dekady! Życzę Ci  
też wspaniałych spektakli w najlepszych  
teatrach świata (polecam "Back to the  
Future"). 100 lat!

\*) źródło: Atariki

nosty

Wszystkiego najlepszego!

koala

Vasco, życzę Ci przede wszystkim dużo  
zdrowia, abyś przez długie lata mógł  
realizować swoje pasje. Dziękuje Ci za  
wspaniałe imprezy, które dla nas organi-  
zujesz. ॥

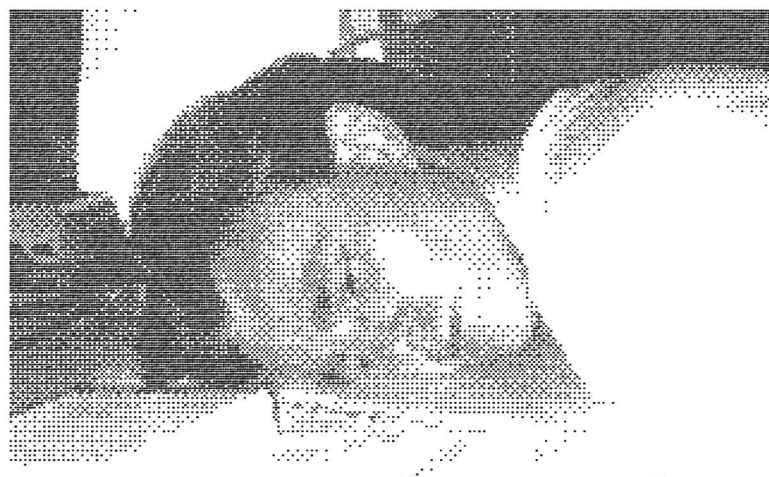
trix / Sebastian

Vasco, nie spotkałem wcześniej człowie-  
ka, który potrafi zjeść na raz tyle cze-  
kolady i jest w stanie objechać całą  
Polskę tylko po to, żeby być na każdym  
spektaklu teatralnym.

Życzę Ci, abyś na życiowej trasie bawił  
się zawsze jak na LOST Party, ale nigdy  
nie dotarł do swojego LAST!

Let the Atari i zapas kakao be with You!

SuN/New Generation



Vasco,

"Łat przybywa, nie nie szkodzi,

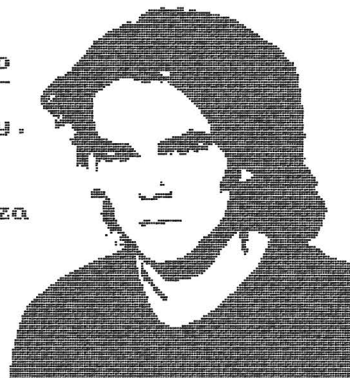
humor z wiekiem się rozchodzi.

Chociaż w lustro patrzysz krzywo,

ciągle możesz iść na piwo."

as...

18 marca 2005 roku  
wydawał się zwykłym  
dnem. W Krakowie było  
około 10 stopni, zach-  
murzenie umiarkowane  
do dużego, wiatr słaby.  
Nic jeszcze nie zwi-  
stowało tego, że to  
właśnie wtedy miałem  
poznać Vasco. Nic, poza  
tym, że byliśmy umó-  
wieni na wyjazd na  
party.



Do Kędzierzyna poje-  
chałem pociągiem  
z Epim i Kanem,

którzy śpiewali melodię z Jet Set Willy  
i pili wino. Po jakiejś godzinie Vasco  
przyjechał swoim autem, na szybie któ-  
rego miał dwie różne naklejki, przez co  
na granicy z Czechami mieliśmy problem  
i ledwo nas puszczono dalej.

Vasco był wtedy trochę marudny, a potem  
narzekał jeszcze przez kolejnych 21 lat,  
ale chyba już się przyzwyczaiłem. Kilka  
godzin później poznałem Delego, Krapa,  
Draco, Drakona i Mirusia, którzy nie  
narzekali aż tak bardzo. No ale oni nie  
mają dziś urodzin, co nie?

Mogę być szczery, bo szanse na to, że  
Vasco doczyta aż do tego miejsca są nie-

wielkie. No chyba, że ktoś zrobi mu  
z tego audiobooka! Niemniej jednak, cie-  
szy mnie jego szczęście - ma fajną ro-  
dzinę, satysfakcjonującą pracę i wspa-  
niałych kolegów, o koleżankach nie wspo-  
minając! Wiem, że w tej chwili z rado-  
ścią przeszedłby (dodajmy, że nie pierw-  
szy raz) na "ty" z większością z nas!

Wydaje mi się, że jestem już w połowie  
zalewania akapitów treścią w stylu pew-  
nego atarowca, którego Vasco - z uporem  
niezrozumiałym dla większości ludzi -  
nazywa swoim kolegą. Z drugiej strony,  
nas niby też nazywa kolegami, więc mamy  
za swoje!

Będąc jednak zmuszonym do zachowania  
pewnej obiektywności, muszę wtrącić, że  
mimo wszystko moja dziewczyna, narzecz-  
ona, a także żona pokochały go od pierw-  
szego wejrzenia. Być może nie ma to  
związku z faktem, że już nas nie odwie-  
dza. Podobnie zresztą, jak fryzjera.

Pora kończyć parafrazą krótkiej, acz  
kultowej rozmowy z pewnego środka maso-  
wego transportu:

- Doszły mnie słuchy, że ktoś tu ma  
urodziny.
- No nie da się ukryć!

Dziękuję Ci za tych 7785 dni znajomości

i liczę na kolejne! Dziękuję za uczciwość w interesach (a dokładniej, to w jednym, ale za to pamiętnym). Żyj jeszcze dłużej i jeszcze szczęśliwiej!

LiSu

---

Hej Vasco!

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin i wytrwałości w organizowaniu multiplatformowego demoparty!

To zacne, że wolontaryjnie podtrzymujesz ducha demosceny w tym mieście, jakże złotym, a skromnym.

Niech twój Atari zawsze uruchamia się za pierwszym razem, joystick nigdy nie gubi kierunków, a dyskiety i kartridże działają bezbłędnie. Życzę Ci wielu godzin świetnej zabawy, udanych projektów i niegasnącej pasji do 8-bitowego świata. Niech piksele zawsze cieszą oko, a klimat retro sceny nigdy nie wychodzi z mody!

Nie graj za dużo w nocy w retro, bo można mieć problemy z kręgosłupem, także moralnym!

Pozdro

Raf/Vulture Design

---

Pamiętam dobrze tamte lata,  
Pomidorowa zupa, pierwsza klasa.

Minęło trochę lat, coś tam i pięć,  
Smak przywołuje wciąż pamięć.

Artystów ponoć nie szanujesz,  
Choć gdy się gniewasz, sam występujesz.

Zdrowia, szczęścia, mocy,  
Mniej obrazy w środku nocy.

I choć cyniczny bywa świat,  
Rób swoje przez następnych \$80 lat!

Zoltar X / New Generation

---

Wszystkiego najlepszego z okazji urodzin Vasco :)

Święty/Zelax

---

Z Krakowa donośnie aż do Vascownicy  
Lecą dziś życzenia, uknute w tajemnicy.

Sto lat Dziadzia Vasco,  
Żyj nam w zdrowiu dobrym,  
Niech każdy dzień kolejny  
Będzie Ci pogodnym!

Dalej się uśmiechaj, organizuj Party,  
A kto się nie bawi, ten ma łeb obdarty:D

W dwa tysiące drugim, gdzieś w Opalenicy  
Weszłam w świat Atari bez mapy i kotwicy

Od tamtego czasu  
Party weszło mi już do krwi:  
Kompoty, demo, nocki  
I scenowe dni.

Kilka razy gnałam  
W różne Polski strony,  
Bo klimat ATART Party  
Był niepodrobiony.

Aspen niech live'a  
Ogarnie i działa,  
Niech "STO LAT DLA VASCO!"  
Słyszysz scena cała.

Alko dziś mniej wchodzi,

Bo starość już broi,  
Ale Vasco był zawsze stary,  
Więc niczego się nie boi.

Niech tylko dobre demo  
Płyną na kompoty,  
Niech Cię omijają  
Zwiechy i kłopoty!

Sto lat,  
niech scena Ci  
dobry vibe niesie,

Vasco,  
ukłony i życzenia  
przesyła ci      Messy! <3

---

Drogi Vasco! W dniu Twoich urodzin życzę Ci, aby życiowe i scenowe projekty zawsze działały na najwyższych obrotach, bez jakichkolwiek bugów. Niech organizacja kultowych wydarzeń, takich jak Lost Party, Last Party oraz Pyrkon, niezmiennie przynosi Ci wielką dumę i masę genialnej energii od ludzi.

Życzę Ci niekończących się pokładów zdrowia, czasu na porywające spektakle w teatrze oraz wciągające książki. Niech chwile zasłużonego wytchnienia zawsze osładza Ci ulubiona czekolada mleczna z całymi orzechami łaskowymi wysypająca z okienka!

Wszystkiego, co najlepsze, nieustającej pasji do Atari, wspaniałego, stabilnego zasilania i czystej, 8-bitowej radości każdego dnia! Sto lat, mistrzu!

Żyj nam długo i szczęśliwie!

Gzynio

---

Vasco, jak tylko dowiedziałem się o tej inicjatywie, to od początku mam niemałą zagwozdkę, kiedy to mogliśmy się poznać czy spotkać po raz pierwszy. Najprawdopodobniej być może było to po raz pierwszy w Ornece. Nie pamiętam już, w którym roku razem z bratem pojechalśmy na Twoje party Lato Ludzików w Opalenicy,

ale pamiętam doskonale atmosferę tamtego spotkania. To właśnie ono pozostawiło we mnie najwięcej wspomnień i wywarło znacznie większe wrażenie niż wszystkie wcześniejsze imprezy.

Choć obaj wychowaliśmy się na ośmiobitowym Atari, moja późniejsza przesiadka na Atari ST, a następnie Falcona sprawiła, że nasze komputerowe ścieżki na pewien czas się rozeszły i nie mieliśmy już tylu wspólnych tematów. Dziś, gdy złoty mają charakter multiplatformowy, to już nie ma znaczenia, na jakim Atari spędzaliśmy najwięcej czasu - najważniejsze, że znów możemy spotkać się, wspominać tamte lata i dzielić pasję, która mimo upływu czasu wciąż nas łączy.

Rafał, życzę Ci, aby nigdy nie zabrakło Ci energii i kolejnych pomysłów na rozwijanie tego, co z tak wielką pasją tworzysz już od wielu lat - złotych miłośników retro komputerów, nie tylko Atari.

Niech każda kolejna edycja Lost i Last Party przyciąga nowych pasjonatów i będzie okazją do spotkań, wspomnień oraz pielęgnowania ducha tamtych wyjątkowych czasów.

Kroll

---



Trudno w to uwierzyć, ale minęło już prawie 30 lat od momentu, który całkowicie zmienił bieg mojej historii związanej z komputerami. Gdyby nie Twoje osobiste zaproszenie na zlot do Opalenicy pod koniec lat 90., moja aktywna przygoda z demosceną mogłaby w ogóle nie ruszyć z miejsca. To właśnie tamto party otworzyło mi drzwi do świata, który wciągnął mnie bez reszty i trzyma do dziś. Od tamtego spotkania zaczęło się moje regularne jeżdżenie na zloty i cały scenowy balagan.

Jako najstarszy na świecie miłośnik Atari, przez te wszystkie lata wykonałeś tytaniczną pracę dla naszej bandy.

Najpierw niezapomniana Opalenica, później jeszcze lepszy Licheń - Twoje zloty stały się stałymi punktami w kalendarzu, miejscami - nie bójmy się tego określenia - kultowymi, gdzie stare komputery łączą się z genialną atmosferą.

Z okazji urodzin życzę Ci przede wszystkim niesłabnącej pasji i nieskończonych pokładów energii do organizowania kolejnych imprez. Niech każde kolejne party, które firmujesz swoim autorytetem, przyciąga najlepszych gości, a sale pękają w szwach od sprzętu i pozytywnych ludzi.

Życzę Ci także czasu na zasłużony relaks - wielu udanych imprez (również tych, na których to Ty jesteś gościem), stosu książek do przeczytania i oczywiście tego jedyne, niezrównanego atarowskiego klimatu na co dzień.

\$100 lat i do zobaczenia na kolejnych parties!

dely

Chcąc nie chcąc, w tym roku mija 30 lat od mojego pierwszego kontaktu z Vasco. Taki to już szmat czasu minął od pierwszego ogłoszenia sonda do niego po odczytaniu ogłoszenia w telegazecie. Nigdy bym nie przypuszczał, że to będzie mieć taki wpływ na to, co się później wydarzy.

Dzięki Ci za przekonanie młodego gówniarza (i jego rodziców!) do pierwszego Copy Party (RH 97), dzięki za późniejsze wspólne wyjazdy na zloty i imprezy niekoniecznie związane z Atari. Bo jak się później okazało, "Atari to nie tylko komputer!". Kopec lat i wspomnień, teksty, które by bez Ciebie nie powstały: "kopsnij szluga", "poproszę 12 piw - tak, na miejscu", "ceś jestem Marcin, jak się macie?", "Vasco rzy...!" ;)) po usłyszeniu których w głowie od razu gęba się uśmiecha. Co by nie powiedzieć, organizator z Ciebie zacny (choć czasem wg niektórych mniej obecny ;)). Chyba nikt w Polsce nie zorganizował tylu zlotów, co Ty. I cholera, jakby tego nie

nazwać, to każdy jest gites, choć często w tym samym miejscu, jest inny. Dzięki Tobie i ludziom, którzy do Ciebie przyjeżdżają, człowiek wraca do domu naładowany pozytywną energią.

Z nadzieją, że to dopiero początek ;) i dopiero się rozkręcasz, wszystkiego co dobre z całego atarowskiego serducha życzy Ptica vel Nietoperek / Tristesse..

("Napiliij sięee!"... Tristesse, smutek i żal:)) !)

Ntp/Trs

Najlepsze życzenia urodzinowe.

Aspen

Drogi Vasco najstarszy Atarowcu!

W dniu Twoich urodzin wznosimy głośny toast na cześć człowieka, który dla polskiej sceny retro jest postacią absolutnie pomnikową - prawdziwym "Najstarszym Atarowcem", strażnikiem 8-bitowego ognia i niezmordowanym architektem cyfrowych wspomnień!

Twoja działalność organizacyjna na stałe wpisała się w historię polskiej demosceny. Zloty, które współtworzysz z grupą Tristesse w Licheniu Starym to kultowe punkty w kalendarzu każdego fana retro: Last Party to absolutny fundament i jeden z najstarszych żyjących zlotów dedykowanych wyłącznie komputerom Atari w Polsce, którego korzenie sięgają aż 1997 roku!

Impreza tradycyjnie odbywa się na początku stycznia (często w okolicach święta Trzech Króli), stanowiąc legendarne, zimowe otwarcie sezonu dla fanów maszyn XL/XE. To tam odbywają się prestiżowe konkursy (compos) na najlepsze grafiki, muzykę oraz intro.

Last Party, odbywające się na początku lipca demoparty, skupia wokół siebie wszystkie platformy 8-bitowe (nie tylko Atari, również Commodore, ZX Spectrum, czy Amstrad). W klimatycznych przestrzeniach Lichenia Starego, przy zapachu tradycyjnego grilla, uczestnicy biorą udział w wykładach technicznych, koncertach chip-tune oraz kompotach.

Oba te wydarzenia tworzą niepowtarzalny klimat, gdzie technologia sprzed dekad łączy się z nowoczesnym profesjonalizmem organizacyjnym, a wszystko to dzieje się pod Twoim czujnym okiem.

Życzymy Ci, aby Twój wewnętrzny procesor





```

600 REM --- 6:FILLDRAWTO X,Y
610 READ X,Y
620 POSITION X,Y
630 KIO 18,#6,12,0,"S:"
640 PLOT X,Y
650 RETURN

700 REM --- 7:FILLCIRCLE X,Y,W,H,F,T,S
710 READ X,Y,W,H,F,T,S
720 PLOT X+W*SIN(F),Y-H*COS(F)
730 FOR I=F+5 TO T STEP S
740   POSITION X+W*SIN(I),Y-H*COS(I)
750   KIO 18,#6,12,0,"S:"
760 NEXT I
770 DRAWTO X+W*SIN(T),Y-H*COS(T)
780 RETURN

10000 REM - INSTRUCTIONS
10010 REM - 1:PLOT X,Y
10020 REM - 2:COLOR C
10030 REM - 3:DRAWTO X,Y
10040 REM - 4:CIRCLE X,Y,W,H,F,T,S
10050 REM - 5:FILLCOLOR C
10060 REM - 6:FILLDRAWTO X,Y
10070 REM - 7:FILLCIRCLE X,Y,W,H,F,T,S

11000 REM COLORS
11010 DATA 2,1
11020 DATA 5,1

11100 REM S
11110 DATA 1,130,20
11120 DATA 3,100,60
11130 DATA 3,100,140
11140 DATA 3,20,170
11150 DATA 6,65,110
11160 DATA 6,65,50
11170 DATA 6,120,21

11200 REM A
11210 DATA 1,130,30
11220 DATA 3,220,170
11230 DATA 4,120,100,20,10,-45,0,5
11240 DATA 7,120,100,20,10,0,180,5
11250 DATA 4,120,100,20,10,180,225,5
11260 DATA 1,220,170
11270 DATA 6,150,140
11280 DATA 3,105,140
11290 DATA 6,105,107
11300 DATA 1,105,93
11310 DATA 6,105,60
11320 DATA 6,129,31

11400 REM LEFT BAR
11410 DATA 1,10,100
11420 DATA 3,60,100

11500 REM RIGHT BAR
11510 DATA 1,180,100
11520 DATA 3,310,100

11600 REM OUTER OVAL
11610 DATA 4,120,100,100,50,-130,-36,5
11620 DATA 4,120,100,100,50,16,128,5
11630 DATA 4,120,100,100,50,159,196,5

```

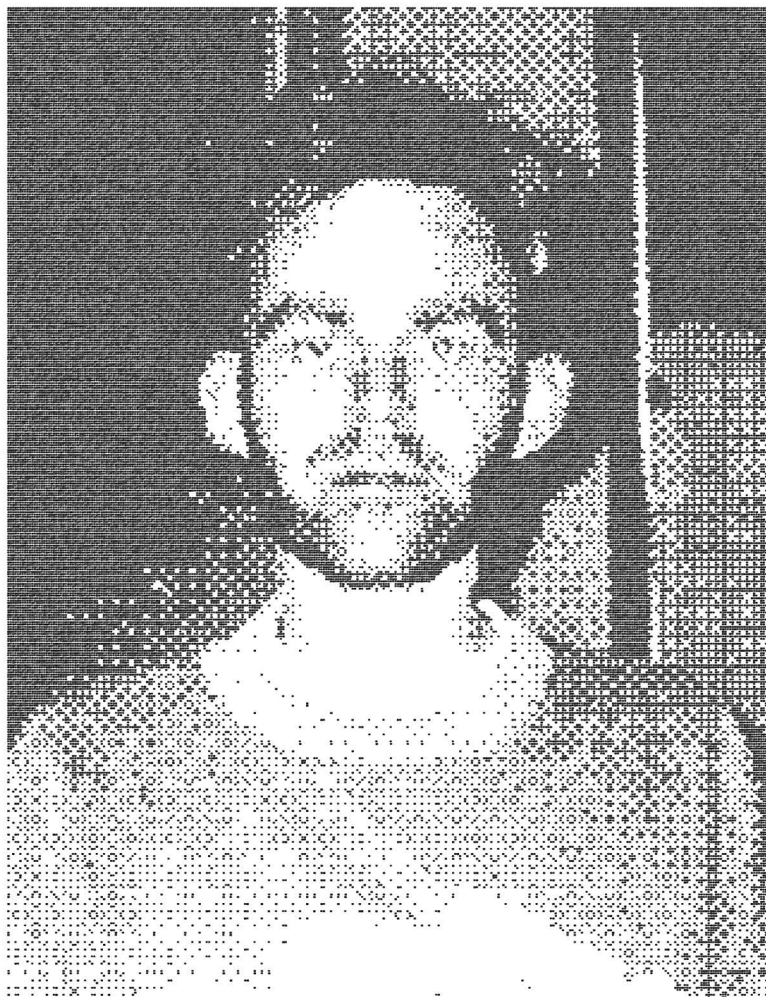
mono

Wszystkiego najlepszego od lepszego.

Sebaloz/Lepsi De

Dzień dobry, to pisze ja, czyli Mq.  
Z Vasco znamy się mało, ale intensywnie.  
Zdarzyło mi się być na kilku imprezach  
Last i Last w Licheniu. Nie, żebym był  
jakiś bogobożny, ale akurat tam było się  
z kim napić przy Atari, to wpadałem  
i nadal wpadam - co mi tam. Bardzo jes-  
tem wdzięczny Vasco za te wieloletnie  
organizacje imprez, bo to są najlepsze  
imprezy na świecie (choć może tak twier-  
dzę, bo wielu regionów świata nigdy  
w życiu na oczy nie widziałem). Na Last  
Party Vasco wołał mnie też osobiście na  
obiad, bo żeby nie on, to zapomniał bym  
o jedzeniu, tak dobrze się tam podobno  
bawiłem. Parę razy jechałem też z Vasco  
na Forevera na Słowację. Vasco nie pije  
wtedy, bo prowadzi swoją Skodę, która

już ledwo zipie, bo ma nakulane ponad  
400 tyś km i pali się w niej kontrolka  
z silnikiem. No ale się nadal opłaca, bo  
jest na gaz, więc jeździmy tak ile wle-  
zie. Stary już jest ten Vasco, ale nadal  
równy z niego gość. Twardą ręką zarządza  
imprezami, ale gdyby nie on to ch...  
byśmy mieli a nie imprezy. Znowu obcho-  
dzi urodziny, trudno już zliczyć które,  
więc wszystkiego najlepszego życzę temu  
mojemu ziomalowi z regionu i wielu lat  
co najmniej tak wspaniałych jak te wszy-  
stkie poprzednie! Jeszcze mam tu kilka  
znaków do końca, to walne jakiś zarcik  
na czarny piątek... a nie, nie walne,  
już się nie zmieści. Dobra, to wystar-  
czy. To pisałem ja, Mq.



W ogóle po Tobie nie widać!  
Tylko tak dalej! Sto lat!  
Dla porządku napiszę, że Amiga rulez,  
ale na szczęście dzięki ludziom takim  
jak Ty, Atari także rulez.  
Anyway, dziękuję za takie atarowe party,  
na które mam ochotę pojechać, a z które-  
go ziomy wracają nieodmiennie zadowolone  
i z niedosytem. Mam nadzieję, że ten zin  
będzie ogrzewać Ci serduszko na stare  
lata, a zanim one nadejdą, niech jeszcze  
bardzo długo światła reflektorów nie  
spalą Ci brwi, a dobre wajby niech niosą  
Cie w ładne miejsca.

kya

Vasco, odkrywca drogi morskiej do Atari

Wedle najnowszych ustaleń kronikarzy, Vasco urodził się po to, aby pewnego dnia wyruszyć ku nieznanym wodom, gdzie na horyzoncie migotało tajemnicze Fuji. Wielu żeglarzy przed nim widziało jedynie szary ekran, napis READY i niepewność, lecz on nie zawałał się ani chwili. Rozwinął żagle, odpalił magnetofon, przeczekał pisk ładowania i poprowadził wyprawę tam, gdzie inni bali się nacisnąć RETURN.

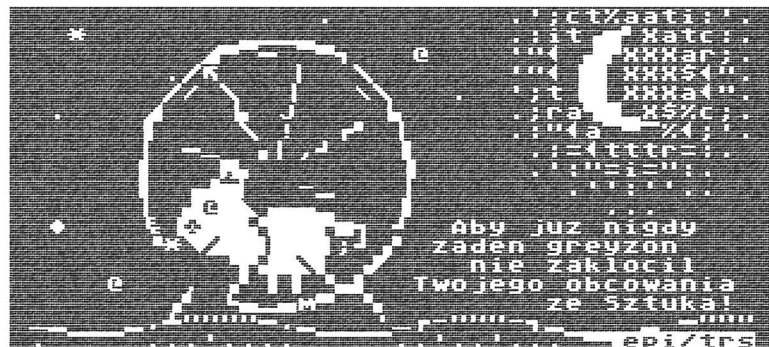
Nieprawdą jest, jakoby Vasco jako pierwszy dotarł do Indii. To tylko literówka w starych źródłach. W rzeczywistości dotarł do znacznie ważniejszego miejsca:

do krainy ośmiu bitów, dyskietek, dem, zinów, scrolli, party i ludzi, którzy potrafili rozmawiać o jednym układzie graficznym dłużej, niż trwała niejedna wyprawa morska. Przywiózł stamtąd przyprawę rzadkie i cenne: cierpliwość organizatora, pamięć scenowego archiwisty oraz umiejętność odnajdywania sensu nawet w plikach o podejrzanych nazwach.

Jego okrętem nie była karawela, lecz Atari. Jego mapą - katalog dyskietek. Jego załogą - ludzie, którzy wiedzą, że prawdziwa przygoda zaczyna się wtedy, gdy coś się nie ładuje, ale jeszcze jest nadzieja. Vasco nie odkrywał nowych kontynentów dla królów, tylko nowe preteksty, żeby spotkać się, pogadać, coś pokazać, coś ocalić od zapomnienia i jeszcze nazwać to wszystko party.

Dlatego w dniu jego urodzin składamy hołd temu wielkiemu odkrywcy. Niech mu zawsze sprzyja wiatr, niech nośniki nie gubią sektorów, niech kompilacje kończą się sukcesem, a każda kolejna wyprawa prowadzi do portu, w którym ktoś już czeka z dobrym słowem, starym sprzętem i pytaniem: "Vasco, a pamiętasz jak ześmy i---i (ustawa z dn. 31 VII 81 r., o kontroli publikacji i widowisk, art. 2, pkt 3 (Dz. U. nr 20, poz. 99, zm.: 1983, Dz. U. nr. 44, poz. 204))".

pirx



Dziękujemy, że organizujesz Atari Party!

Dzięki Tobie nowe osoby mają jak poznać starych (i nie tak starych) wyjadaczy i przekonać się, że oddolna kreatywność nadal żyje i ma się dobrze i że istnieje taki skrawek rzeczywistości gdzie można znaleźć trzy inne osoby do gry w muła :)

Ro0



# GRAWITACJA

8BIT GAMEJAM



## A może masz gdzieś pirackie kasety?

Albo kserowane opisy wątpliwej jakości zarówno artystycznej jak i merytorycznej? Aaaaalbo katalog z lokalnego studia komputerowego? Dziwaczne rozszerzenie?

A może po prostu jeszcze pamiętasz historie z takich czasów i pragniesz nam je opowiedzieć?

Chętnie porozmawiamy, zgramy lub pomożemy Ci zgrać historyczne nośniki czy zeskanujemy starą dokumentację.

Odezwij się telefonicznie na numer:

+48.737.300.000

lub mailem na:

[maciej.grzeszczuk@fhkd.pl](mailto:maciej.grzeszczuk@fhkd.pl)

Zachowajmy razem kawałek historii!

...nie ma gwarancji, że nasze wnuki będą się tym fascynować, oczywiście, ale dajmy im szansę. ;)

|                                     |                      |                                 |                  |
|-------------------------------------|----------------------|---------------------------------|------------------|
| <b>ATARI.AREA</b>                   |                      | WYWIADY ZE ZNANYMI ATARIOWCAMI  |                  |
| WYSYLKA NA CAŁY ŚWIAT!!             | ENCYKLOPEDIA ATARIKI | BOGATY WYBOR ARTYKUŁÓW!         |                  |
| KATALOGI NEWSÓW GRATIS!!            |                      | NAJNOWSZE NOWOŚCI ZE ŚWIATA !!! | RSS JSON GRATIS! |
| NIE ZULEKAJ ANI CHWILI ABONUJ FORUM |                      |                                 |                  |

# KONKURS

## Zadanie 1.a - profil humanistyczny

Na podstawie lektury tekstów zamieszczonych na stronach 2-9 i własnych doświadczeń napisz notatkę syntetyzującą na temat: wpływ Vasco na życie człowieka.

## Zadanie 1.b - profil artystyczny

Przygotuj pracę plastyczną na temat: Vasco, życie i twórczość.  
Technika dowolna.

Zadanie 1.c - profil mat-fiz-inf  
(rozszerzony)

Pokoloruj Vasco.

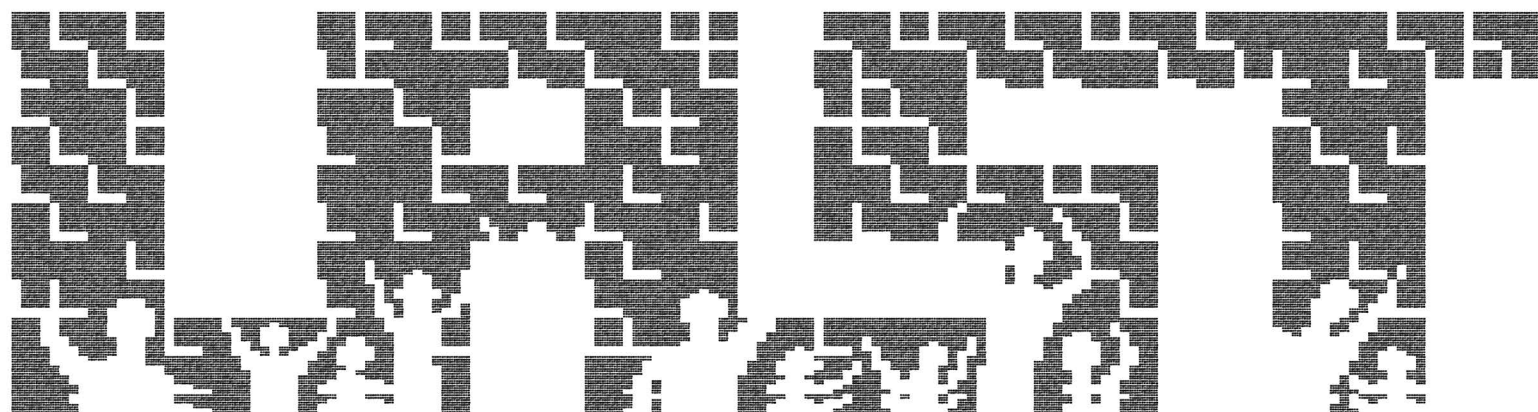
Wyniki należy zeskanować lub sfotografować i przesłać do 31.07.2026 na adres:

[konkursefhkd.pl](mailto:konkursefhkd.pl)

Najlepsze prace opublikujemy na stronie.



Już za 178 dni, 12 godzin, 54 minuty  
i 31 sekund odbędzie się  
najstarsze\* demoparty Atari w Polsce,  
na które zaprasza Vasco, najstarszy\*\*  
znany organizator zlotów



---

AARTY

---

6-10 stycznia 2027

Licheń Stary, PL

[www.last-party.pl](http://www.last-party.pl)

\*) i nadal aktywne  
\*\*) stażem na scenie

# LIVE LAST MAGAZINE

numer specjalny

NUMER 1/2026 (2)

tylko o Vasco

